

(pisownia oryginalna)

W Krakowie, dnia 1 .lipca 1947.

Druk znaczka po. 10 zł.

z podobizną Curie-Skłodowskiej.

1. (jeden) załącznik Do

Dyrekcji Okręgu Pocz i Telegrafów

w Krakowie.

Odnosnie do pisma Gł. Składnicy Nr.2481/I 1947 z 21.VI. 1947 oraz Dyrekcji z 24.VI.1947 Nr AG 21 odręcznie w sprawie druku znaczka po 10 zł z podobizną M.Curie-Skłodowskiej w nakładzie 2-gim walcem N.2.W.I. rzekomo w dwu barwach niebieskich przedstawiam następujące sprawozdanie:

1/. Znaczek ten był drukowany jednym walcem N.2.W.1. w dniach 29, 30.IV. oraz 2,3,5.V.1947. Walcem tym wydrukowano tylko 26.935 ark przy 702 ark. makulatury drukowej, poczym walec ten już skutkiem zużycia nie nadawał się do dalszego druku. Normalnie powinien walec wydrukować jednak około 40.000-ark.

2/. Drukowano ten znaczek przez cały czas jedną farbą niebieską „Atra” Nr.164 bez żadnych domieszek i na tej samej maszynie drukarskiej, tak że nie zaszła nawet zmiana kałamarza z farbą.

3/. Makulatury z poszczególnych dni było:

29.IV.b.r. - 54 ark. 3.V.b.r. - 111 ark,

30.IV.b.r. - 44 ark. 5.V.b.r. - 198 ark.

2.V. b.r. -295 ark. Łącznie 702 ark. z 5-ciu dni.

4/. Ha podstawie porównania tej makulatury drukowej stwierdzono że:
a/. w ciągu całego druku nie zaszła żadna zmiana zasadniczej barwy niebieskiej tylko zmiana jej natężenia /intensywności/, to znaczy/ że początkowo jest ciemniejsza a później jaśniejsza,

b/.początkowe druki z 29 i 30.IV.1947 tego znaczka walcem N.2.W.I. są ciemniejsze a ostatnie z 2.3 i 5.V.1947 stopniowo coraz jaśniejsze. Nadto w obrębie makulatury z tych samych dni również występują pewne małe wahania w intezywności barwy.

Intenzywność /natężenie/ barwy zależy od ilości przenoszonej farby z kałamarza na papier. Ilość zaś przenoszonej farby zależy

1/. od głębokości wytrawienia walca /nowy walec głębiej wytrawiony przenosi więcej

farby niż zużyty /zdarty/ lub płycej wytrawiony/,

2/. od ostrości t.z. „rakła” t.j. noża zbierającego nadmiar farby z walca oraz od stężenia farby.

W intezywności barwy tego znaczka na różnych arkuszach niema jednak ostrego przeskoku, bo osłabienie intensywności barwy następowało stale i potęgowało się w miarę zużywania walca. I tak walcem tym N.2.W.I. zaprzestano druku po 26.935 ark. nie mogąc z powodu osłabienia intensywności prowadzić dalej druku do normalnej ilości 40.000 ark.

Nadesłane trzy arkusze wykazują, krańcowe natężenie barwy niebieskiej, bo przeglądnięta makulatury zawiera całą skalę pośrednich natężeń barwy niebieskiej a to w miarę zużywania się walca. Wobec tego znaczek ten 10 zł. z podobizną M. Curie-Skłodowskiej nie jest wydrukowany w dwu barwach lub odcieniach farby niebieskiej tylko w jednym wykazującym wahanie od ciemnego do jasnego z wszelkimi pośrednimi stadiami. Wahanie t-o zostało spowodowane bardzo szybkim zużywaniem się walca jednak bez wyraźnych uszkodzeń lub zniekształceń nawet poszczególnych rysunków pojedynczych znaczków.

3/. Powody szybkiego zużywania się walców są następujące:

a/. jakość papieru jest jednym z głównych powodów. Dostarczany dotychczas papier gumowany z Łodzi zawierający, prawie sam drzewnik, o szorstkiej niegładzonej powierzchni zdiera powierzchnię walca. Nadto zawierając dużo mechanicznych zanieczyszczeń w formie ziarn np. piasku rysuje walce, które przez to momentalnie stają się niezdatne do dalszego druku. Jako konkretne przykłady takiego porysowania walców zanieczyszczeniami papieru z ostatnich druków można przytoczyć :

2 zł. Brat Albert walec N.2 .W.II. odrzucony po 11.277 ark.

detto N.2.W.III. odrzucony po 5.936 ark.

detto N.2.W.V. odrzucony po 17.713 ark.

Przy innych, wartościach również powierzchnia walców zostaje równomiernie zdarta szorstkością papieru.

b/, jakością farby, niektóre farby czy to ze względu na skład chemiczny, czy też konsystencję cząsteczkową powodują szybsze zużycie powierzchni walca niż inne. Do takich farb należą niebieska i czerwona. Druk walcem N.2.W.I. znaczka po 10 zł z podobizną Curie-Skłodowskiej musiano wstrzymać już po 26.235 ark a walcem N.2.W.III. uzyskano także tylko 31.653 ark. zamiast normalnych 40,000 ark.

obiegu na podstawie tego samego rozporządzenia wprowadzającego w obieg.

Nawet o ile ze względów technicznych nastąpi pewne wahanie odcienia lub natężenia barwy jak to właśnie ma miejsce przy znaczku po 10 zł. to o ile ilość jest wystarczająca i dochodzi normalnie, do sprzedaży w okienka pocztowe to nie budzi żadnych zastrzeżeń ze strony filatelistycznej i zbieraczy. Tylko ograniczone, nakłady nie dochodzące w normalny sposób do obiegu powodują zastrzeżenia filatelistyczne i mogą wywołać wrażenie spekulacji.

Prof. Stanisław Mikstein